

*Sygn. akt VI ACa 350/17*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 2 czerwca 2017 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący – Sędzia SA Jacek Sadowski*

*Sędziowie: SA Marcin Strobel*

*SO del. Magdalena Majewska (spr.)*

*Protokolant: Izabela Nowak*

*po rozpoznaniu w dniu 2 czerwca 2017 r. w Warszawie*

*na rozprawie sprawy z powództwa E. A.*

*przeciwko P. S.*

*o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego*

*na skutek apelacji pozwanego*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 9 listopada 2016 r.*

*sygn. akt IV C 122/14*

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od P. S. na rzecz E. A. kwotę 8 100 zł (osiem tysięcy sto złotych) wraz z należnym podatkiem VAT tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego udzielonego powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

*Sygn. akt VI ACa 350/17*

## UZASADNIENIE

Pozwem, wniesionym przeciwko P. S., E. A. domagała się pozbawienia, w stosunku do niej, w całości, wykonalności tytułu wykonawczego w postaci wyroku Sądu Okręgowego w W.z 22 czerwca 2009 roku (sygn. akt IV C 1144/08) zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Okręgowego w W.z 2 lipca 2010 roku (sygn. akt IV Co 126/10).

Pozwany P. S. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 9 listopada 2016 roku Sąd Okręgowy w Warszawie (sygn. akt IV C 122/14) pozbawił w całości, w stosunku do E. A., wykonalności tytuł wykonawczy – wyrok Sądu Okręgowego w W.z 22 czerwca 2009 roku (sygn. akt IV C 1144/08), któremu nadana została klauzula wykonalności przeciwko E. A. postanowieniem z 2 lipca 2010 roku (sygn. akt IV Co 126/10) oraz orzekł o kosztach procesu (k. 406-407).

***Powyższy wyrok zapadł po dokonaniu przez Sąd Okręgowy następujących ustaleń i rozważań:***

E. A. i P. A. 29 października 1996 roku zawarli związek małżeński. W 2004 roku małżonkowie rozstali się. Wówczas zaczęły się między nimi konflikty oraz nieporozumienia. 1 lutego 2005 roku E. A. udzieliła swojemu mężowi pełnomocnictwa do dokonania czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu – w szczególności celem dokonania zakupu nieruchomości położonej w R.. 14 czerwca 2005 roku zostało udzielone kolejne pełnomocnictwo.

20 lutego 2007 roku notariusz M. S. poświadczył za zgodność z oryginałem, umowę pożyczki kwoty 300 000 złotych, zawartą 15 stycznia 2001 roku pomiędzy P. A. a P. S.. Oprocentowanie tej pożyczki wynosiło 40% w skali roku.

P. A. 9 marca 2007 roku wniósł przeciwko E. A. pozew o rozwód.

6 grudnia 2005 roku pomiędzy E. A. i P. A. a Bankiem (...) spółką akcyjną z siedzibą w K. została zawarta umowa kredytu, którego kwota została ustalona we frankach szwajcarskich. Kredyt powyższy został spłacony w całości 26 listopada 2007 roku.

5 listopada 2007 roku P. A. zawarł ze swoją ówczesną konkubiną - A. W. - umowę sprzedaży, na mocy której przeniósł na rzecz kupującej własność, wymienionych szczegółowo w załączniku do tej umowy, ruchomości służących mu do prowadzenia dotychczasowej działalności gospodarczej. W 2007 roku P. A. zaprzestał prowadzić działalność gospodarczą. 1 stycznia 2008 roku pomiędzy P. A. a A. W. została zawarta umowa o zarządzie nieruchomością położoną w R.. A. W. zaczęła prowadzić działalność gospodarczą pod nazwą (...), w której działał również były mąż powódki – w internecie widniał numer telefonu P. A. dotyczący prowadzenia tej działalności gospodarczej.

16 stycznia 2007 roku P. S. wezwał P. A. do zwrotu pożyczki i następnie złożył przeciwko niemu pozew. W odpowiedzi na pozew P. A. uznał powództwo. 22 czerwca 2009 roku Sąd Okręgowy w W.(w sprawie o sygn. akt IV C 1144/08) wydał wyrok, na mocy którego zasądził od P. A. na rzecz P. S. kwotę 300 000 złotych wraz z odsetkami w wysokości 40 % w skali roku od 16 stycznia 2007 roku do dnia zapłaty.

Na wniosek wierzyciela – P. S. - Sąd Okręgowy w W.(w sprawie o sygn. akt IV Co 126/10), po przeprowadzeniu rozprawy, postanowieniem z 22 czerwca 2009 roku ww. wyrokowi nadał klauzulę wykonalności przeciwko małżonkowi dłużnika – tj. przeciwko E. A..

29 grudnia 2012 roku Sąd Okręgowy w W. wydał wyrok orzekający rozwód związku małżeńskiego zawartego pomiędzy P. A. i E. A. z winy męża oraz zasądzający alimenty od P. A. na rzecz trójki wówczas małoletnich dzieci stron. Apelacja od ww. wyroku została oddalona przez Sąd Apelacyjny w W..

P. A. nie uiszczał zasądzonych ww. wyrokiem alimentów na rzecz swoich małoletnich dzieci. Zaległości na 13 listopada 2013 roku wyniosły, łącznie z należnymi odsetkami, 104 139,29 złotych.

Sąd Okręgowy za podstawę prawną wytoczonego w niniejszej sprawie powództwa przyjął art. 840 § 1 pkt. 3 k.p.c. - wskazujący jako przesłankę tego roszczenia nienależność egzekwowanego świadczenia wierzyciela w sytuacji nadania klauzuli wykonalności przeciwko małżonkowi dłużnika określonego w tytule egzekucyjnym.

Sąd I instancji uznał, że egzekwowane świadczenie jest nienależne z dwóch powodów. Po pierwsze stwierdził, że nieważność umowy pożyczki zawartej 15 stycznia 2001 roku pomiędzy P. A. a P. S. wynika z wady oświadczenia woli, którym była obarczona ta umowy – a mianowicie z pozorności, o której mowa w art. 83 § 1 k.c. O okoliczności tej, według Sądu Okręgowego, świadczył przedstawiony w stanie faktycznych szereg zdarzeń nakładających się na siebie i wskazujących, że czynność ta została dokonana dla pozorów. Nadto Sąd Okręgowy wskazał również na inne fakty, niewskazane w stanie faktycznym, świadczące o nasuwającej się pozorności ww. czynności prawnej. Powołano okoliczność, że żona P. S. jest matką chrestną wspólnego dziecka P. A. i A. W. oraz fakt, że pomiędzy P. A. a P. S. panowały i panują nadal przyjacielskie stosunki.

Drugim powodem, dla którego Sąd I instancji uznał za nienależne świadczenie wierzyciela – pozwanego w sprawie – było zawarcie ww. umowy pożyczki bez wymaganej zgody ówczesnej małżonki P. A. – E.A. (powódki w sprawie), a więc naruszenie przepisów art. 36 i 37 k.r.o. w brzmieniu obowiązującym na dzień zawierania tej umowy.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy uznał, że tytuł wykonawczy zaopatrzony na podstawie art. 787 k.p.c. w klauzulę wykonalności przeciwko E. A. jako małżonce dłużnika powinien zostać pozbawiony wykonalności z ww. przyczyn.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. (k. 421-427, k. 429-433).

Od powyższego wyroku apelację wniósł pozwany, zaskarżając go w całości i wnosząc o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu oraz wniósł o zasądzenie kosztów procesu za postępowanie apelacyjne.

Pozwany zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 83 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na uznaniu umowy pożyczki z 15 stycznia 2001 roku za umowę pozorną, a przez to nieważną;

- art. 36 k.r.o. w zw. z art. 37 k.r.o. w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy pożyczki tj. 15 stycznia 2001 roku, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na uznaniu, że umowa ta była nieważna, ponieważ nie została potwierdzona przez powódkę, podczas gdy żadna ze stron nigdy nie twierdziła, że umowa ta zawarta była przez małżonków A. i pozwanego, a jedynie przez pozwanego i P. A., a do jej ważności nie wymagano zatem zgody powódki;

- art. 41 k.r.o. w brzmieniu obowiązującym 15 stycznia 2001 roku poprzez jego niezastosowanie, polegające na uznaniu, że czynność prawna, w której jeden z małżonków zaciąga zobowiązanie wyłącznie w swoim imieniu wymaga dla swej ważności zgody drugiego z małżonków;

2. naruszenie przepisów prawa procesowego:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów polegające na dowolnym przyjęciu pozorności umowy pożyczki zawartej 15 stycznia 2001 roku;

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia w sposób uniemożliwiający kontrolę instancyjną zaskarżonego orzeczenia (k. 437-443).

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów procesu (k. 469-471v).

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja była bezzasadna.

Na wstępie należy zauważyć, że wprawdzie apelacja w pierwszej kolejności formułuje zarzuty naruszenia prawa materialnego to rozważania Sądu Apelacyjnego wypada rozpocząć od oceny trafności podniesionych zarzutów naruszenia prawa procesowego. Przestrzeganie przepisów prawa procesowego przez Sąd pierwszej instancji ma bowiem wpływ na prawidłowe ustalanie stanu faktycznego. Nie bez znaczenia jest też to, że tylko prawidłowo ustalony stan faktyczny może stanowić podstawę do oceny poprawności zastosowania prawa materialnego. Sąd Apelacyjny stoi wręcz na stanowisku, iż zarzut naruszenia prawa materialnego w zasadzie można skutecznie podnosić jedynie wówczas, gdy nie kwestionuje się dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych. Zarzut naruszenia prawa materialnego winien być bowiem odnoszony do określonego stanu faktycznego - który skarżący akceptuje - a do którego to stanu faktycznego wadliwie zastosowano prawo materialne.

Nietrafny jest zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Trzeba podkreślić, że naruszenie normy zawartej w tym przepisie może mieć znaczenie tylko wtedy, gdy wskutek niezachowania wymogów konstrukcyjnych uzasadnienia wyroku, wyrok ów wymyka się spod kontroli instancyjnej. A z taką wadą uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia nie mamy do czynienia w tym przypadku. Uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia zawiera, co prawda, liczne nieścisłości, jednakże zauważyć należy, że wynika to jedynie ze sposobu sporządzania tego uzasadnienia. Sąd Okręgowy wygłosił uzasadnienie ustne (art. 328 § 1<sup>1</sup> k.p.c.), a następnie na wniosek pozwanego dokonano transkrypcji tego uzasadnienia. Ten sposób sporządzania uzasadnienia ze swej istoty obarczony jest możliwością zawierania pospolitych pomyłek. Mimo to, sporządzona transkrypcja uzasadnienia ustnego zawiera wszystkie niezbędne elementy wymagane przez przepis art. 328 § 2 k.p.c., a mianowicie ustalone fakty, wymienione dowody uznane za udowodnione oraz wyjaśnienie podstawy prawnej rozstrzygnięcia. A zatem możliwa jest kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia.

Za trafny uznać jednak trzeba zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

W tym miejscu wyjaśnić trzeba, że skarżący, formułując powyższy zarzut zarzuca przekroczenie swobodnej oceny dowodów i przyjęcie wady pozorności wobec umowy pożyczki z 15 stycznia 2001 roku, przy czym powiela on w zasadzie tę samą treść osnowy tego ww. zarzutu przy sformułowanym zarzucie naruszenia prawa materialnego – art. 83 k.c.

Należy podkreślić, że pozornosc oświadczenia woli jest okolicznością faktyczną i jako taka podlega ustaleniu przez sądy merytoryczne, a zatem zwalczanie pozornosci jest kwestionowaniem dokonanych przez sąd ustaleń faktycznych (por. wyroki SN: z 23 stycznia 1997 roku, sygn. akt I z 8 września 2011 roku, sygn. akt III CSK 349/2010, z dnia 28 kwietnia 2016 roku, sygn. akt I UK 156/15 oraz postanowienie z 24 kwietnia 2013 roku, sygn. akt IV CSK 571/12). Zatem powyższy zarzut naruszenia art. 83 k.c. rozpatrywać należy łącznie z zarzutem naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd Okręgowy w istocie w swoim stanie faktycznym nie wyraził wprost stwierdzenia, że przedmiotowa umowa pożyczki, zawarta 15 stycznia 2001 roku, pomiędzy P. A. a P. S., była obarczona wadą pozornosci. Sąd ten okoliczność tę wskazywał dopiero w swych rozważaniach prawnych, co uznać należy oczywiście za błąd.

Obowiązkiem Sądu, który poprzez przeprowadzone postępowanie dowodowe, dochodzi do przekonania, że dana czynność prawna obarczona była wadą pozornosci, jest wyartykułowanie tego w ustalonym stanie faktycznym, który następnie oceniany jest w świetle obowiązujących przepisów prawa. Ewentualnie ustalona pozornosc danej czynności prawnej może skutkować uznaniem jej na podstawie art. 83 § 1 k.c. za nieważną. I wówczas, przy tak dokonanych prawidłowych ustaleniach, co do faktu zaistnienia pozornosci danej czynności prawnej, prawidłowo postawiony zarzut naruszenia art. 83 § 1 k.c. musiałby kwestionować nieprawidłowe niestwierdzenie przez Sąd skutku nieważności danej czynności prawnej.

Jednakże, poza ww. argumentami, w okolicznościach danej sprawy Sąd Okręgowy, w ocenie Sądu Apelacyjnego nieprawidłowo uznał, że przedmiotowa umowa pożyczki obarczona była wadą pozornosci, o której mowa w art. 83 § 1 k.c.

Zgodnie ze zd. 1 ww. artykułu nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów.

Przepis zawiera swego rodzaju definicję czynności prawnej pozornej. Została ona scharakteryzowana przez wskazanie jej trzech elementów: oświadczenie musi być złożone tylko dla pozorów; oświadczenie musi być złożone drugiej stronie; adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozorów.

Aby wykazać zaistnienie pozornosci jako wady oświadczenia woli należy wykazać wszystkie łącznie ww. przesłanki.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, oceniającego jako sąd merytoryczny sprawę w granicach apelacji na podstawie art. 378 § 1 k.p.c., przeprowadzone w sprawie dowody oraz niekwestionowane twierdzenia stron, nie pozwalają na uznanie, że powódka, na której w myśl art. 6 k.c. spoczywał ciężar udowodnienia ww. okoliczności - pozornosci tej czynności prawnej, tę okoliczność wykazała. Ów szereg następujących po sobie zdarzeń, na które zwracał szczególnie uwagę Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, poza pewnymi przypuszczeniami oraz poszlakami,

co do faktu, okoliczności tych nie udowadniają. Należy podkreślić, że ustalenia faktyczne nie mogą polegać na przypuszczeniach Sądu, wynikających jedynie z szeregu składających się na siebie okoliczności. Muszą one w sposób nie budzący żadnych wątpliwości doprowadzać do konkretnych i rzeczywistych ustaleń faktycznych. Przy czym zaznaczyć trzeba, że nie można dokonywać oceny prawnej, jak poczynił to Sąd Okręgowy, o dodatkowe fakty, które nie zostały ustalone przez Sąd w stanie faktycznym sprawy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, następujące po sobie chronologicznie opisane przez Sąd Okręgowy zdarzenia w życiu powódki oraz pozwanego oraz byłego męża powódki, nie wykazują, iż przedmiotowa umowa pożyczki zawarta była dla pozorów. Brak jest bowiem dowodu, który wskazywałby na istnienie tajnego porozumienia między stronami przedmiotowej umowy pożyczki co do tego, że czynność ta ma nie wywoływać żadnych skutków prawnych.

Poza powyższymi uwagami, Sąd Apelacyjny podziela dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne i uznaje za własne, w szczególności w zakresie uznania zawartej przedmiotowej umowy pożyczki za czynność przekraczającą zakres zwykłego zarządu.

Jednakże mimo stwierdzenia zasadności powyższego zarzutu, apelacja nie mogła zostać uznana za zasadną.

Nietrafny był bowiem zarzut naruszenia prawa materialnego tj. art. 36 k.r.o. w zw. z art. 37 k.r.o.

Z uwagi na zawarcie przedmiotowej umowy pożyczki 15 stycznia 2001 roku, należy mieć na uwadze przepisy prawa materialnego w brzmieniu obowiązującym w tym dniu, na co słusznie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy.

Zgodnie z art. 36 § 2 k.r.o., w brzmieniu obowiązującym 15 stycznia 2001 roku, każdy z małżonków może wykonywać samodzielnie zarząd majątkiem wspólnym. Do dokonania czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu potrzebna jest zgoda drugiego małżonka wyrażona w formie wymaganej dla danej czynności prawnej.

Natomiast w myśl art. 37 § 1 i 2 k.r.o. ważność umowy, która została zawarta przez jednego z małżonków bez wymaganej zgody drugiego, zależy od potwierdzenia umowy przez drugiego małżonka. Druga strona może wyznaczyć małżonkowi, którego zgoda jest wymagana, odpowiedni termin do potwierdzenia umowy; staje się wolna po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu.

Przepisy powyższe regulowały sytuację, gdy czynność prawna przekraczająca zakres zwykłego zarządu była dokonana przez jednego z małżonków z osobą trzecią. Zgoda małżonka w myśl tych przepisów była potrzebna do tego, aby uznać taką czynność za ważną. Brak zgody nie powodował nieważności danej czynności z mocy samego prawa. Powodował jedynie sankcję bezskuteczności zawieszanej, skutkującej uznaniem danej czynności, dokonanej bez takiej zgody, za nieskuteczną aż do chwili dokonania ewentualnego potwierdzenia tej czynności przez małżonka. Nieskuteczność czynności prawnej oznacza brak możliwości żądania ochrony prawnej roszczeń wynikających z czynności obciążonej powyższą sankcją.

Taka sytuacja miała miejsce w okolicznościach niniejszej sprawy, co prawidłowo zostało stwierdzone przez Sąd Okręgowy. Pozwany, a to na nim w tym wypadku spoczywał ciężar udowodnienia tej okoliczności w myśl art. 6 k.c., nie wykazał, aby powódka jako małżonka P. A., udzieliła zgody na zawarcie przez swego ówczesnego męża przedmiotowej umowy pożyczki z 15 stycznia 2001 roku. Dla podkreślenia, wskazać należy, że z uwagi na przedmiot tej umowy – 300 000 zł – umowę taką należało zakwalifikować niewątpliwie jako czynność przekraczającą zakres zwykłego zarządu. A zatem zgoda małżonka dłużnika była bezwzględnie konieczna w myśl ww. przepisów prawa. A zatem brak tej zgody przy zawarciu tej umowy i niepotwierdzenie jej w żadnym czasie po jej dokonaniu przez powódkę, powoduje, że umowa ta obciążona jest sankcją bezskuteczności zawieszanej. Roszczenia o zapłatę kwoty 300 000 zł tytułem zwrotu udzielonej pożyczki wraz z należnymi umownymi odsetkami nie zasługują na ochronę prawną. A zatem egzekwowane świadczenie w postaci tej właśnie kwoty jest w myśl art. 840 § 1 pkt 3 k.p.c. z tego powodu nienależne wierzycielowi – pozwanemu w tej sprawie. Dlatego też tytuł wykonawczy obejmujący nadanie ww. roszczeniu ochrony prawnej (wyrok zasądzający z nadaną klauzulą wykonalności przeciwko małżonkowi dłużnika) powinien zostać pozbawiony wykonalności.

Nietrafny jest również zarzut naruszenia art. 41 k.r.o. w brzmieniu obowiązującym 15 stycznia 2001 roku.

Skarżący zapewne zarzucił naruszenie § 1 tego artykułu. Zgodnie z tym przepisem zaspokojenia z majątku wspólnego może żądać także wierzyciel, którego dłużnikiem jest tylko jeden z małżonków. Jednakże z uwagi na poczynione uwagi odnośnie sankcji bezskuteczności zawieszony, którym obarczona jest czynność prawna, na podstawie której P. A. stał się dłużnikiem, nie można w myśl tego przepisu umożliwić zaspokojenia z majątku wspólnego. Przepis ten mógł być zastosowany tylko wówczas, gdy wierzyciel posiada wobec dłużnika wierzytelność, która nie zawiera żadnej wady prawnej, a zatem może być dochodzona przed sądem i może uzyskać ochronę prawną. A jak to wskazano powyżej, z taką wierzytelnością w tej sprawie nie mamy do czynienia. Inne rozumienie tego przepisu stałoby w sprzeczności z ratio legis jego istnienia.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach procesu za II instancję orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Wysokość tych kosztów ustalono na kwotę 8 100 złotych w oparciu o § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800 ze zm.) podwyższając ją o kwotę podatku od towarów i usług wyliczoną według stawki podatku obowiązującej dla tego rodzaju czynności na podstawie przepisów o podatku od towarów i usług, z uwagi na to, iż powódka, wygrywająca sprawę (apelacja pozwanego została oddalona) reprezentowana była przez adwokata ustanowionego z urzędu.